

Mi?o?? najwi?kszym przykazaniem

„Je?li Mnie kto mi?uje, b?dzie zachowywa? mo? nauk?, a Ojciec mój umi?uje go i do niego przyjdziemy”. Jako ludzie, którzy mi?uj? Jezusa jeste?my powo?ani do tego, aby zachowywa? Jego nauk?. Aby j? zachowywa? trzeba jednak najpierw si? z ni? zapozna?. Nauka Jezusa jest zawarta przede wszystkim w czterech Ewangeliach. Aby budowa? solidne podstawy naszego ?ycia chrze?cija?skiego trzeba wi?c czyta? i rozwa?a? Ewangeli?. Czy ju? przeczytali?my cztery Ewangelie? Tak czy nie? Warto codziennie po?wi?ci? troch? czasu, aby je czyta?. Nauka Jezusa jest bardzo bogata. My jako ludzie naszych czasów, w których wszystko musi by? szybko realizowane, nawet pokarm jest cz?sto spo?ywany jako fast food, to znaczy szybki pokarm, a w przypadku astronautów nawet podawany w pigu?kach zawieraj?cych wszystkie sk?adniki potrzebne do ?ycia, chcieliby?my ewangelizowa? nasze ?ycie, bior?c z nauki Pana Jezusa to, co j? streszcza, par? zda?, które jakby zawieraj? j? w ca?o?ci.

S? dwa epizody w Ewangeliach, które mog? nam w tym pomóc. Pierwszy znajduje si? w rozdziale dwudziestym drugim Ewangelii ?w. Mateusza. Przedstawia nam faryzeusza, który chce wystawi? Jezusa na prób? i pyta go: „Nauczycielu, które przykazanie w Prawie jest najwi?ksze?”. Jezus mu odpowiada: „B?dziesz mi?owa? Pana Boga swego ca?ym swoim sercem, ca?? swój? dusz? i ca?ym swoim umys?em”. To jest najwi?ksze i pierwsze przykazanie. Drugie podobne jest do niego: „B?dziesz mi?owa? bli?niego swego jak siebie samego.” Na tych dwóch przykazaniach opiera si? ca?e Prawo i Prorocy”. Te dwa przykazania streszczaj? Stary Testament i Jezus potwierdza, ?e w nim najwa?niejsze nie s? przeró?ne przepisy zawarte w Prawie Moj?eszowym, lecz mi?o?? do Boga i mi?o?? do bli?niego.

Drugi epizod znajduje si? w Ewangelii ?w. Jana. Jest nim ostatnia wieczerza. W mowie po?egnalnej Pana Jezusa czytamy zdanie, które jest syntez? ca?ego Nowego Testamentu. Jest nim przykazanie, które Jezus okre?li? jako nowe i swoje: „Mi?ujcie si? wzajemnie tak, jak ja was umi?owa?em”. Jak w Starym Testamencie, równie? w Nowym najwa?niejsza jest mi?o??. Tutaj Jezus dodaje jednak nowy akcent. Mi?o?? między jego uczniami ma by? wzajemna. Jezus móg? nam przekaza? mi?o?? wzajemn?, poniewa? objawi? nam, ?e Bóg jest Trójc?, Trzy Osoby: Ojciec, Syn i Duch ?wi?ty ?yj?ce w?a?nie mi?o?ci? wzajemn?. Stworzeni na obraz i podobie?stwo trójjedynego Boga my te? jeste?my powo?ani do ?ycia w mi?o?ci wzajemnej. Kiedy tak czynimy, wtedy w pe?ni si? realizujemy wed?ug planu Bo?ego.

Trzeba, jednak to czyni?, bo Jezus nie powiedzia?; „Je?li Mnie kto mi?uje b?dzie czyta? lub studiowa? mo? nauk?”, lecz „Je?li Mnie kto mi?uje b?dzie zachowywa? mo? nauk?”. Po zapoznaniu si? z nauka? Jezusa musimy j? zachowa?, to znaczy wcieli? j? w ?ycie. Wtedy Ojciec Niebieski nas umi?uje i razem z Jezusem przyjdzie do nas. Zasadniczym problemem naszego ?ycia jest to, ?e równie? wtedy, kiedy dobrze wiemy jak powinni?my post?powa?, czasem post?pujemy inaczej. Jeste?my niekonsekwentni i z czasem mo?emy sta? si? teoretykami. Bóg nie jest teoretykiem, lecz realizuje konkretnie, pi?knie i m?drze naj?mielsze pomys?y, najtrudniejsze plany. Wystarczy popatrze? na to, co stworzy?, od s?o?ca do pszczó?, od morza do kwiatów, wystarczy pomy?le? jak sta? si? cz?owiekiem, cierpia? i umar? za nas. My jeste?my niekonsekwentni i wcielanie zamiarów, planów, programów, wymagaj?cych po?wi?cenia, wysi?ku i cierpienia – przez to, ?e nasza mi?o?? do Boga i bli?nich jest ma?a – nie

zawsze się udaje. Bóg podarował nam niedawno wielką łaskę, człowieka, Polaka, który potrafi być konsekwentny do końca.

Jest nim Ojciec święty Jan Paweł II. Nieustraszenie podróżował, pracował, modlił się i służył. Nigdy nie zniechęcił się wobec trudu, sprzeciwu i cierpienia. Z każdej trudnościi czynił odskocznik do jeszcze większej miłości, dając całemu światu wielkie świadectwo wiary, nadziei i miłości. Spełniał do końca zadanie powierzone mu przez Boga. Nigdy nie baliśmy do końca świadomi, jak łaskę otrzymaliśmy przez to, że mogliśmy go poznać. Jeżeli przyjmimy go jako wzór naszego życia, będzie nam łatwiej poznać i zachować naukę Pana Jezusa. Będziemy czuli miłość Ojca do nas, oraz to, że nie jesteśmy sami, że Ktoś prowadzi nas delikatną ręką, a jego czuła opatrzność dba o nas.

Będziemy wówczas promieniować tą prawdziwą radością, która jest najlepszą reklamą dla Boga i dla Kościoła.

ks. Roberto